Pandemia zahamowała rozwój. Krzysztof Wiercioch z AZS liczy na lepsze jutro w sporcie

data aktualizacji: 2021.08.11 autor: Adam Michalski



Doświadczony trener koszykówki Krzysztof Wiercioch ma nadzieję, że pandemia koronawirusa nie odciśnie takiego piętna na rozgrywkach jak w minionych dwóch sezonach. (fot. Adam Michalski)

Koszykarze AZS Państwowej Uczelni im. Stefana Batorego od niedzieli (8.08) przebywają na obozie w Zakopanem gdzie przygotowują się do rozgrywek 2021/2022. O utrudnionych przygotowaniach , o pandemii w sporcie, o zmarłym inicjatorze powstania koszykówki w mieście Januszu Urbańskim rozmawialiśmy z trenerem Krzysztofem Wierciochem.

Miniony sezon nie był udany dla koszykarskich zespołów AZS, plany pokrzyżowała pandemia koronawirusa. Choroby, kwarantanny zatrzymały azetesiaków w domach w październiku i listopadzie. Klub jako ostatni w sezonie 2020/2021 zainaugurował rozgrywki. To był trudny czas dla młodzieży, której sportowy rozwój wstrzymał wirus i obostrzenia w sporcie.

Po nocy przychodzi dzień, a klub rozpoczął przygotowania do rozgrywek 2021/2022.

Treningi prowadzili na orliku ze względu na ograniczenia w dostępności hali przy ulicy

Pomologicznej. W sierpniu weszli we w właściwy rytm treningowy. W minioną niedzielę (8.08) na 10-dniowy obóz pojechało 50 zawodników wraz ze sztabem trenerskim. Po powrocie azetesiacy wznowią zajęcia w hali. We wrześniu planują serię turniejów towarzyskich.

Zapraszamy na fragmenty rozmowy z Krzysztofem Wierciochem, trenerem II klasy, współtwórcą basketu w Skierniewicach.

Sierpniowy obóz treningowy to już klubowa tradycja. Tak samo jest w 2021 roku?

– Tak, tak samo jak w 2020 roku będziemy trenowali w Zakopanem. W obozie udział weźmie 50 dzieciaków oraz sztab trenerski. Wyjeżdżamy 8 wracamy 17 sierpnia. Na miejscu planujemy dwa treningi dziennie plus treningi indywidualne.

W 2021 roku mija 10 lat od momentu powstania koszykarskiej sekcji w AZS. Planujecie uczcić ten fakt?

– W tym roku mamy 15-lecie powołania do życia na uczelni Akademickiego Związku Sportowego oraz 10-lecie sekcji koszykówki. Były inne plany, niestety pandemia je pokrzyżowała. Chcieliśmy obchody rozpocząć wiosną, ale ze zrozumiałych względów przełożyliśmy świętowanie na jesień. Zobaczymy co czas przyniesie.

Po trudnych minionych sezonach, jakie klub ma plany na rozgrywki 2021/2022?

– Przed pandemią widzieliśmy jak nasi zawodnicy fajnie się rozwijali, wszystko szło w dobrą stronę. Wirus spowolnił ten proces. W nadchodzącym sezonie przede wszystkim chcielibyśmy grać. Mieliśmy zupełnie inne plany na minione rozgrywki, a życie je zweryfikowało. Kwarantanny, które nas dopadły spowodowały, że cała jesień ubiegłego roku była stracona. Nie załamujemy rąk i pracujemy dalej. Będziemy chcieli, żeby jak najwięcej naszych podopiecznych zagrało w cyklach ŁZKosz i żeby jak najwięcej dzieciaków chciało uczestniczyć w zajęciach z koszykówki. Myślę, że kluczowe decyzje zapadną po obozie. Plan jest taki, żeby zgłosić zespoły w tych cyklach, w których graliśmy w sezonie 2020/2021. Naszym celem jest osiągnięcie kilku medalowych miejsc w rozgrywkach wojewódzkich promujących nasze rzeczywiste osiągnięcia a nie tylko public relations na facebooku.

Cała rozmowa w najnowszym wydaniu (12.08) tygodnika "Głos Skierniewic i Okolicy".

Źródło:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/39124-pandemia-zahamowala-rozwoj-krzysztof-wiercioch-z-azs-liczy-na-lepsze-jutro-w-sporcie